

Sygn. akt III Ca 1292/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

SR del. Ewa Buczek – Fidyka

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. i K. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. i W. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 22 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 759/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. solidarnie na rzecz powodów kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) E. F. SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1292/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. C. oraz małoletnia A. C. wnieśli pozew przeciwko pozwanym (...) Spółki Akcyjnej w S. oraz W. M. domagając się zasądzenia solidarnie od pozwanych: na rzecz powoda K. C. kwoty 37.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2010r., kwoty 15.000 zł tytułem renty za zwiększone potrzeby oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku na przyszłość, na rzecz powódki A. C. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2010r., kwoty 10.000 zł tytułem renty za zwiększone potrzeby oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku na przyszłość. Ponadto powodowie wnieśli o zwolnienie ich z kosztów sądowych i obciążenie pozwanych kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów kosztami procesu.

Pozwany W. M. oświadczył, że jest winny zaistniałego wypadku i poparł stanowisko ubezpieczyciela.

W toku procesu powódka A. C. zmodyfikowała swoje żądanie w ten sposób, że cofnęła powództwo o kwotę 5000 zł w zakresie żądania zadośćuczynienia z uwagi na zapłatę przez pozwanego w tym zakresie oraz o kwotę 16,21 zł w zakresie żądania renty domagając się przy tym odsetek za okres od wytoczenia powództwa do dnia wpłaty. Ponadto powodowie wyjaśnili, że dochodzą renty skapitalizowanej obejmującej jeden rok i nie żądają świadczeń w tym zakresie na przyszłość. Powodowie zmodyfikowali również żądanie pozwu w ten sposób, że wniesli o zasądzenie żądanych kwot od pozwanych in solidum, a nie solidarnie.

Pozwani wyrazili zgodę na częściowe cofnięcie pozwu przez A. C.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej w punkcie 1 zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w S. i W. M. na rzecz powoda K. C. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami odnośnie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. od dnia 5 grudnia 2010r., zaś odnośnie pozwanego W. M. od dnia 9 grudnia 2011r., z tym zastrzeżeniem, iż zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty; w punkcie 2 ustalił odpowiedzialność pozwanych na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. wobec powoda K. C.; w punkcie 3 oddał powództwo K. C. w pozostałym zakresie; w punkcie 4 zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda K. C. kwotę 637,59 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 5 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powoda K. C. kwotę 496,80 zł, zaś od pozwanych kwoty po 155,50 zł tytułem wynagrodzenia biegłych; w punkcie 6 zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w S. i W. M. na rzecz powódki A. C. kwotę 15000 zł z ustawowymi odsetkami odnośnie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. od dnia 1 marca 2010r., zaś odnośnie pozwanego W. M. od dnia 9 grudnia 2011r., z tym zastrzeżeniem, iż zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty; punkcie 7 zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w S. i W. M. na rzecz powódki A. C. odsetki ustawowe od kwoty 5000 zł od dnia 1 marca 2010r. do dnia 13 grudnia 2011r., odnośnie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. od dnia 1 marca 2010r. do dnia 13 grudnia 2011r., zaś odnośnie pozwanego W. M. od dnia 9 grudnia 2011r. do dnia 13 grudnia 2011r., z tym zastrzeżeniem, iż zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty; w punkcie 8 umarzył postępowanie co do kwoty 5000 zł; w punkcie 9 ustalił odpowiedzialność pozwanych na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. wobec powódki A. C.; w punkcie 10 oddał powództwo A. C. w pozostałym zakresie; w punkcie 11 zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki A. C. kwotę 805 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 12 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powódki A. C. z zasądzonych roszczenia kwotę 655,29 zł zaś od pozwanych kwoty po 655,08 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy oraz części wynagrodzenia biegłego tymczasowo wypłaconego przez Skarb Państwa.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 7 stycznia 2010r. powodowie K. C. i A. C. ulegli wypadkowi; podczas przechodzenia przez jezdnię na oznakowanym przejściu zostali potrąceni przez samochód prowadzony przez pozwanego W. M.. Wina pozwanego została stwierdzona prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie VI K 1101/10. Pozwanego Sąd uznał za winnego czynu polegającego na tym, iż w dniu 7 stycznia 2010r. w R. przy ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem marki V (...) nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącym przez przejście dla pieszych K. C., w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci złamania głowy kości strzałkowej prawej i stłuczenia stawu kolanowego lewego oraz małej A. C., w wyniku czego doznała ona obrażeń w postaci obrzęku mózgu i krwiaka pourazowego w okolicy czołowej lewej, naruszając czynności narządów ich ciał na okres powyżej 7 dni. Sprawca wypadku samochodowego był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S.. Bezpośrednio po zdarzeniu mała A. C. została przewieziona do szpitala dziecięcego w K. – L., gdzie w oparciu o przeprowadzone badania zdiagnozowano u niej obrzęk mózgu i krwiak pourazowy obejmujący okolice lewą czołową. Powód pojechał do szpitala wraz z córką, jednak z upływem czasu zaczął odczuwać nasilający się ból w prawej nodze. Korzystając z pomocy rodziny udał się do Szpitala Miejskiego w R. gdzie wykonano zdjęcie RTG nóg, na podstawie którego zdiagnozowano u powoda złamanie głowy kości strzałkowej prawej oraz stłuczenie stawu kolanowego lewego. Noga powoda została zabezpieczona opatrunkiem gipsowym, a pacjenta, wobec braku

konieczności hospitalizacji, wypisano z izby przyjęć. Małoletnia powódka przebywała w szpitalu od 7 do 14 stycznia 2010, kiedy to została wypisana do domu z zaleceniem kontroli neurologicznej. W okresie hospitalizacji z powódką w szpitalu przebywała jej matka. Powód K. C. przebywał na zwolnieniu lekarskim od 8 stycznia do 9 kwietnia 2010r. W tym czasie znajdował się pod opieką specjalistycznej poradni, do której był zawożony przez swojego ojca. Na skutek wypadku i podjętego leczenia powód utracił możliwość samodzielnego wykonywania czynności, które uprzednio wykonywał sam, był zmuszony do korzystania z opieki i pomocy osób trzecich. Po zdjęciu opatrunku gipsowego nastąpił obrzęk nogi, który w większym lub mniejszym nasileniu ujawnia się w dalszym ciągu, szczególnie podczas znacznego obciążenia kończyny. Podjęte leczenie wymagało od powoda przyjmowania szeregu leków, które skutkując ubocznie, spowodowały u powoda dolegliwości układu pokarmowego. Sporządzona przez biegłą B. W. (1) opinia oparta na badaniach psychologicznych wykazała, że małoletnia powódka A. C. na wspomnienie o wypadku zdradza objawy niepokoju ruchowego wskazujące na napięcie emocjonalne, co potwierdza doświadczony w związku z wypadkiem ból i lęk. Objawy lękowe wygenerowane zdarzeniem z dnia 7 stycznia 2010r. stale narastają – sfera emocjonalna powódki pozostaje zachwiana przez obecność symptomów lękowych, które mają decydujący wpływ na codzienne funkcjonowanie powódki, co może mieć wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka i negatywnie kształtować jego osobowość. Na skutek wypadku powód K. C. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu pod postacią przebytego stłuczenia stawu kolanowego i podudzia prawego z towarzyszącym izolowanym złamaniem kości strzałkowej z przewlekłym zespołem bólowym. Stopień uszczerbku wynosi 3%. Nasilenie dolegliwości bólowych było największe w okresie okołourazowym i stopniowo zmniejszało się z upływem czasu. Bezpośrednio po wypadku sprawność powoda, ze względu na uszkodzenia w obu kończynach była znacznie ograniczona, jednak poprawiała się z upływem czasu, mimo to powód w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe w okolicy dotkniętej urazem, możliwe jest również odczuwanie dolegliwości w związku ze zmianą warunków atmosferycznych. Skutkiem przebytego urazu było również zapalenie zakrzepowe żył prawej kończyny dolnej, u powoda K. C. występują objawy przewlekłej niewydolności żyłnej w postaci obrzęku prawego podudzia spowodowanej nieprawidłowościami w funkcjonowaniu drobnych naczyń śródmięśniowych. Dolegliwości powoda w tym zakresie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 7 stycznia 2010r. Rokowania na przyszłość są niepewne, a objawy niewydolności mogą się nasilać. Przeprowadzona likwidacja szkody doprowadziła do wypłacenia tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powoda kwoty 3.615,25 zł oraz kwoty 5.016,21zł na rzecz powódki. Pozwana odmówiła przyznania świadczeń ponad wskazane kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy podniósł, iż pozwani uznali swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. Odpowiedzialność każdego z pozwanych wynika z innej podstawy prawnej, co jednak w związku z uznaniem tejże odpowiedzialności nie wymaga szerszego uzasadnienia. Odpowiedzialność pozwanego W. M. oparta jest o przepis art.436k.c. w zw. z art. 435 k.c., natomiast pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. o przepis art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust.1 wskazanej wyżej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Rozstrzygnięcia wymagała natomiast zasadność żądania powodów co do wysokości roszczenia, a to z uwzględnieniem świadczeń już spełnionych na rzecz powodów. Powodowie wniesli o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia oraz skapitalizowanej renty za okres 1 roku. Żądanie swoje powodowie oparli na treści art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 i §2 k.c. z których wynika, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (art. 444 §1 k.c.), jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 §2 k.c.). W wypadkach opisanych powyżej sąd

może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 §1). Ponieważ żądania powodów znajdują oparcie w dwóch różnych podstawach prawnych należało odnieść się odrębnie do każdego z nich. W pierwszej kolejności Sąd ocenił zasadność żądania zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, o którym mowa w przepisie art. 445 § 1 k.c., pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową, a zatem powinno wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych. Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Ustalenie w konkretnych okolicznościach jaka kwota jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego i powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego ustalenie, przy czym zadośćuczynienie powinno przedstawiać dla pokrzywdzonego realną wartość. Ustalanie zadośćuczynienia ma charakter indywidualny w związku z czym sąd nie może stosować jakichś ogólnych wskaźników, matematycznych przeliczników ale winien uwzględnić całokształt okoliczności konkretnej sprawy, a więc w szczególności rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień nie tylko fizycznych, ale i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, utratę lub ograniczenie możliwości dokonywania określonych czynności życia codziennego. Powyższe rozważania należało w sposób oczywisty odnieść do każdego z powodów z osobna, albowiem doznali innych obrażeń i inne były skutki zdarzenia w sferze fizycznej i psychicznej każdego z powodów. Obrażenia doznane przez powoda K. C. na skutek wypadku w sposób istotny na dłuższy czas wpłynęły na jego funkcjonowanie. Podkreślenia wymaga, że przez kilka miesięcy powód był zmuszony korzystać z pomocy osób trzecich i został pozbawiony możliwości wykonywania czynności życia codziennego, które swobodnie mógł wykonywać przed wypadkiem. Niewątpliwie również powód odczuwał znaczne dolegliwości bólowe co jest oczywiste w przypadku uszkodzeń ciała jakich powód doznał. Dolegliwości takie powód w ograniczonym zakresie odczuwa zresztą do dnia dzisiejszego. Jak wykazało postępowanie dowodowe skutkiem wypadku jest również niewydolność żylna objawiająca się obrzękiem podudzia prawego i w tym zakresie rokowania na przyszłość są niepewne i pogłębienie dolegliwości w tym zakresie jest prawdopodobne. Ustalając wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął także pod uwagę okres przebywania powoda na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy oraz wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem ustalonej przez biegłych na 3%. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że kwota przyznanego powodowi zadośćuczynienia powiększona o dotychczas przyznane świadczenie jest odpowiednia do rozmiaru krzywd doznanych przez powoda i stanowi dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest przy tym wygórowana. Oddalając częściowo żądanie powoda co do zapłaty zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, że od strony ortopedycznej leczenie powoda zakończyło się pomyślnie i rokowania na przyszłość w tym zakresie są dobre, Sąd miał na względzie również to, że ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda jest stosunkowo niewielki. W ocenie Sądu przyznanie zadośćuczynienia w wyższej kwocie niż ustalona prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda. Sąd uznał za należne powodowi zadośćuczynienie w kwocie 23.000 zł. Kwotę tę pomniejszył o wypłaconą już z tego tytułu przez pozwanego kwotę 3.000 zł. W konsekwencji, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., zasądził na rzecz powoda kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2010r. odnośnie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S., zaś od pozwanego W. M. od 9 grudnia 2011r. W ocenie Sądu, zasądzone zadośćuczynienie nie jest nadmierne, lecz utrzymane w rozsądnych granicach oraz odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przyznana tytułem zadośćuczynienia suma jest ekwiwalentna do stopnia cierpień doznanych przez powoda i pozwoli mu złagodzić poczucie krzywdy związanej ze skutkami zdarzenia. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817§ 1 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 8 lutego 2010r. Zgodnie z przepisem art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty zawiadomienia od wypadku. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, zaś zobowiązanie do jego zapłaty jest zobowiązaniem bezterminowym. przekształcenie go natomiast w zobowiązanie terminowe następuje w wyniku wezwania dłużnika do jego spełnienia. W niniejszej sprawie powód, jak wynika z akt szkody, zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 4 listopada 2010r. Odnośnie natomiast pozwanego W. M. powód w żaden sposób nie wykazał, aby przed wytoczeniem powództwa wzywał pozwanego do zapłaty. Stąd sąd odsetki zasądził dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpis pozwu. Na mocy art. 189 k.p.c. Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanych za mogące się ujawnić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 7

stycznia 2010r. Nadto na mocy art. 444 k.c. oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty oraz na mocy art. 436 k.c. w pozostałym zakresie odnośnie zadośćuczynienia. O odpowiedzialność pozwanego za mogące się ujawnić u powoda w przyszłości następstwa wypadku z dnia 22 listopada 2010r. orzeczona na mocy art. 189 k.p.c. Jak wynika bowiem z opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa M. R. powód wymaga dalszej kontroli ortopedycznej oraz leczenia rehabilitacyjnego, noszenia wkładek ortopedycznych, wyrównujących skrócenie prawej kończyny dolnej. Po zakończeniu wzrostu konieczna będzie ocena radiologiczna i ewentualne leczenie operacyjne korekcji osi kości. Ponadto wymaga także wsparcia i pomocy psychologicznej ze względu na zdiagnozowany zespół deficytu uwagi i obecność niepokojących objawów somatycznych.

W odniesieniu do żądania małoletniej powódki odnośnie zadośćuczynienia Sąd przyjął, iż jest ono w całości zasadne. Skutki wypadku u A. C. ujawniają się przede wszystkim w sferze psychicznej. Z opinii biegłej psycholog wynika wprost, że na wspomnienie o wypadku powódka zdradza objawy niepokoju ruchowego wskazujące na napięcie emocjonalne, co potwierdza doświadczony w związku z wypadkiem ból i lęk. Objawy lękowe wygenerowane zdarzeniem z dnia 7 stycznia 2010r. stale narastają – sfera emocjonalna powódki pozostaje zachwiana przez obecność symptomów lękowych, które mają decydujący wpływ na codzienne funkcjonowanie powódki, co może mieć wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka i negatywnie kształtować jego osobowość. Sąd wziął pod uwagę, iż intensywność cierpień (psychicznych i fizycznych) jest większa u człowieka młodego (w dacie wypadku powódka liczyła sobie zaledwie 4 lata), ograniczając korzystanie z codziennej radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy, uprawiania sportu czy zabawy (por. wyr. SN z 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż do potrącenia małoletniej powódki doszło na przejściu dla pieszych, a więc w miejscu, w którym pieszy ma prawo czuć się bezpiecznie i swobodnie. Z powyższych względów Sąd uznał, że kwota przyznanego powódce zadośćuczynienia powiększona o dotychczas przyznane świadczenie jest odpowiednia do rozmiaru krzywd doznanych przez powódkę i dodatkowo może pozwolić na podjęcie przez powódkę terapii psychologicznej, którą biegła zasugerowała w opinii. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817§ 1 k.c. Powódka domagał się zasądzenia odsetek od dnia 8 lutego 2010r. Jak wynika z akt szkody pełnomocnik małoletniej powódki, zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 29 lutego 2010r. Odnośnie natomiast pozwanego W. M. powód w żaden sposób nie wykazał, aby przed wytoczeniem powództwa wzywał pozwanego do zapłaty. Stąd Sąd odsetki zasądził dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. Na mocy art. 189 k.p.c. Sąd ustalił odpowiedzialność pozwaną za mogące się ujawnić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. Nadto na mocy art. 444 k.c. oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty. Z opinii biegłej psycholog wynika bowiem, iż ograniczona stabilność emocjonalna w przyszłości może mieć wpływ na rozwój emocjonalny powódki i kształtującą się jej osobowość. Ponadto zachodzi konieczność objęcia powódki wsparciem i pomocą psychologiczną. Odnosząc się do żądania powodów w zakresie przyznania renty powtórnie wskazać należy, że świadczenie rentowe należy się poszkodowanemu jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W niniejszej sprawie powodowie w żaden sposób nie wykazali, że zaistniała którakolwiek z przesłanek wskazanych w cytowanym art. 444 §2 k.c. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził i przeciwko niej skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy bowiem fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych. Dlatego w oparciu o powołany przepis żądanie pozwu w zakresie renty należało oddalić. Postępowanie zostało umorzone w zakresie żądania zasądzenia od pozwaną na rzecz małoletniej powódki A. C. co do kwoty 5000 zł, co do której powódka cofnęła pozew, z uwagi na zapłatę przez pozwaną towarzystwo ubezpieczeń w toku procesu, a to na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 §4 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, odrębnie co do każdego z powodów. Ponadto Sąd oparł się na art. 113 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując pobrać od każdej ze stron stosownie do wyniku procesu koszty wyświadczonych ze Skarbu Państwa wynagrodzeń biegłych oraz opłaty od pozwu A. C..

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części co do punktu wyroku w zakresie przekraczającym kwotę 10.000zł co do osoby powoda K. C. oraz w zakresie przekraczającym kwotę 5.000zł co do osoby małoletniej powódki A. C., czyli punktu 1 i 6 wyroku. Zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie przepisu

prawa materialnego tj.art.444§1 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyznaniu powodowi i małoletniej powódce zadośćuczynienia bez uwzględnienia poprawy ich stanu zdrowia oraz powrotu do normalnego życia; naruszenie prawa materialnego tj. art. 445§1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyznaniu powódce i powodowie zadośćuczynienia z pominięciem kryteriów wieku i powrotu do aktywności życiowej oraz uszczerbku na zdrowiu rokującego poprawę, powodujące w konsekwencji przekroczenie granicy kompensaty w stopniu rażącym; art. 6 k.c. w zw. z art.232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż przesłanką zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia zdrowia zostały w całości udowodnione; naruszenie prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a to art.278 k.p.c. oraz 233 k.p.c., polegające na błędnej ocenie dowodu z opinii biegłych oraz uznanie, że opinie te w całości określają stan zdrowia powodów w tym prawidłowo określają stan zdrowia powodów w przeszłości oraz art.233 §1 k.p.c. poprzez błędną i arbitralną ocenę dowodów w tym opinii biegłych. W oparciu o tak postawione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie poprzez oddalenie powództwa względem K. C. ponad orzeczoną kwotę 10.000zł i zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie poprzez oddalenie powództwa względem małoletniej powódki A. C. ponad orzeczoną kwotę 5.000zł oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym również kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu i pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za obie instancje.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm prawem przepisanych w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty dopuszczenia się przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych, naruszenia prawa procesowego i materialnego należało uznać za chybione.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd Rejonowy, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytaczania, bowiem znajdują one pełne oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, którego ocena dokonana została przez Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom pozwanego i nie ma charakteru dowolnego. Wnioski tego Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści zebranych w sprawie dowodów, a zaofiarowanych przez obie strony. Dowody te zostały w sposób wnikliwy i staranny ocenione przez Sąd Rejonowy, równocześnie Sąd ten dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom ani logiki, ani też doświadczenia życiowego, tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art.233§1k.p.c. wymaga należycie umotywowanego wykazania, że Sąd ten uchybił powyższym zasadom. Taki zarzut może być jedynie przeciwstawiony uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony, o innej niż Sąd przyjął wadze poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena Sądu. Tym samym za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c.

Sąd Rejonowy w szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował opinie sporządzone w sprawie przez biegłych i orzekając prawidłowo oparł się na fachowych wnioskach z nich wypływających, trafnie uznając, iż opinie te w całości określają stan zdrowia powodów, w tym prawidłowo określają stan zdrowia powodów na przyszłość.

Biegła psycholog B. W., sporządziła opinię w sprawie ustalenia następstw przedmiotowego wypadku w stosunku do małoletniej powódki A. C., jednoznacznie stwierdzając w niej, iż doznany wypadek u małoletniej powódki wygenerował objawy lękowe, które pojawiły się bezpośrednio po wypadku i stale narastają. Sfera emocjonalna małoletniej pozostaje zachwiana poprzez obecność symptomów lękowych. Małoletnia po doznanym wypadku ma ograniczoną stabilność emocjonalną, przeżywa wewnętrzny niepokój, który przekłada się na jej codzienne funkcjonowanie. Jednocześnie powyższe zachowania mogą w przyszłości mieć wpływ na jej rozwój emocjonalny i kształtującą się

osobowość. Aby temu zapobiec zalecono objęcie dziewczynki pomocą psychologiczną. Wobec tak jednoznacznie sformułowanych wniosków w opinii przez tą biegłą zasadnie uznał Sąd Rejonowy, iż konieczne jest przez Sąd ustalenie odpowiedzialności pozwanych za mogące się ujawnić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. u tej powódki.

Z kolei jeżeli chodzi o biegłych wypowiadających się w sprawie następstw przedmiotowego wypadku w stosunku do powoda K. C., to biegły ortopeda dr n. med. T. G. stwierdził, iż rokowania na przyszłość z punktu widzenia ortopedycznego można przyjąć za dobre. Równocześnie jednak biegły ten stwierdził, iż do wyjaśnienia pozostaje przyczyna występowania u powoda obrzęków i kurczy podudzia prawego. Powołany w sprawie biegły J. K. specjalista chirurgii ogólnej, naczyniowej i angiologii sporządzający opinię w sprawie jednoznacznie stwierdził, iż bóle i obrzęki łydki nogi prawej powoda pozostają w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem. Po wypadku u powoda rozpoznano zapalenie żył i zakrzepowe zapalenie żył. Obecnie u niego stwierdza się objawy przewlekłej niewydolności żylną w postaci obrzęku prawego podudzia. Równocześnie jak wyjaśnił ten biegły na rozprawie w dniu 8.01.2014r. rokowania na przyszłość w zakresie jego specjalizacji są niepewne i objawy niewydolności żylną u powoda mogą się nasilać. Zatem także z uwagi na wnioski tego biegłego zasadnie uznał Sąd Rejonowy, iż konieczne jest ustalenie odpowiedzialności pozwanych za mogące się ujawnić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2010r. u tego powoda.

Tym samym za bezzasadny także należało uznać zarzuty naruszenia przez Sąd prawa procesowego, tj. art.278 k.p.c. oraz 233 k.p.c., polegające na błędnej, arbitralnej ocenie dowodu z opinii biegłych oraz uznaniu, że opinie te w całości określają stan zdrowia powodów w tym prawidłowo określają stan zdrowia powodów w przyszłości.

W kontekście zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 445 § 1 k.c. i niewłaściwego jego zastosowania stwierdzić należy, że zasądzona na rzecz powoda K. C. kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ponad wypłaconą już w wyniku postępowania likwidacyjnego kwotę 3.000 zł, a na rzecz powódki A. C. kwota 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ponad wypłaconą już w wyniku postępowania likwidacyjnego kwotę 5.000 zł, łącznie z należnymi jej odsetkami od kwoty 5.000zł – są odpowiednie. Podkreślenia wymaga fakt, że ustawodawca nie wskazał szczegółowych przesłanek, jakimi Sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia, dlatego też ocena taka należy do swobodnego uznania sędziowskiego (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99). Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wskazane w treści wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie IV CSK 99/05, iż w przypadku szkody niemajątkowej „Sąd dysponuje [...] większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia” (zob. LEX nr 198509). Jednocześnie oczywistym jest, że suma zadośćuczynienia nie może być jednak dowolna, lecz oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, a podstawową przesłanką przy jego uwzględnianiu jest stopień natężenia krzywdy oraz inne czynniki, jak na przykład wiek, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozy na przyszłość, zamiany w sytuacji życiowej poszkodowanego przed i po wypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05, OSP 2007/1/11).

W przekonaniu Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w zasądzonych na rzecz każdego z powodów kwotach jest dostatecznym i odpowiednim zaspokojeniem roszczeń dochodzonych przez każdego z nich, uwzględniającym wszystkie okoliczności sprawy, które powinny mieć wpływ na jej określenie, na które szczegółowo wskazywał Sąd Rejonowy w motywach swego uzasadnienia. W tym Sąd ten ustalając jego wysokość miał na uwadze stan zdrowia każdego z powodów, jego poprawę, także powrót, każdego z nich do normalnego życia. W szczególności powrót do życia zawodowego powoda K. C.. Także dokonując swojej oceny Sąd ten uwzględnił kryterium wieku każdego z powodów, ich powrót do aktywności życiowej oraz fakt w jakim zakresie doznany przez każdego z nich uszczerbek na zdrowiu rokował poprawę. W tym zakresie Sąd ten także nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych.

Równocześnie zasądzona kwota, na rzecz każdego z powodów, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, stanowiąc wymierne zadośćuczynienie za doznaną przez każdego z nich krzywdę związaną z doznanymi urazami, uwzględniającą ich cierpienia fizyczne i psychiczne, ograniczenia związane z wykazywaną przez powoda aktywnością życiową. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż kwoty te są adekwatne do rozmiaru cierpień i krzywdy powodów zaistniałej w związku z przedmiotowym wypadkiem i doznanymi w jego wyniku obrażeniami, a z drugiej strony nie są zbyt wygórowane. Z uwagi zatem na powyższe należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 445 § 1 k.c. za nieuprawniony.

Ponadto należy zauważyć, przytaczając pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 lipca 1970r. (sygn. III PRN 39/70, OSNCP nr 3 poz. 53) - że korygowanie przez Sąd odwoławczy wysokości zasądzonych już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Tymczasem w niniejszej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Tym samym także z tego powodu zarzuty podniesione apelacji pozwanego skutku odnieść nie mogły.

Zatem podniesione w apelacji zarzuty mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny, sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń Sądu poprzez przeciwstawianie przez pozwaną własnych ocen i wniosków, które w żadnym wypadku nie mogą podważyć trafności argumentacji Sądu pierwszej instancji.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z przedstawionych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację pozwanej oddalono jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.).

SSR (del.) E. F. SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Barbara Braziewicz